

UKRAINA ODBIERA BYŁE KUTRY AMERYKAŃSKIEJ STRAŻY PRZYBRZEŻNEJ

Do portu w Odessie dostarczono dwa eks-amerykańskie kutry straży przybrzeżnej typu Island, które mają służyć w ukraińskiej marynarce wojennej jako okręty patrolowe „Słowiańsk” (P190) i Starobilsk” (P191). Ukraina ma w sumie otrzymać od Amerykanów cztery takie jednostki.

Dwa były kutry U.S. Coast Guard, przekazane Ukrainie w połowie września 2019 r. przez Stany Zjednoczone, dostarczono do Odessy na pokładzie statku transportowego „Ocean Freedom”. Było to możliwe ponieważ okręty typu Island mają wyporność jedynie 164 tony, długość 34 m i szerokość 6,4 m. „Ocean Freedom” przybył do odeskiego portu handlowego 21 października 2019 r. Obie eks-amerykańskie jednostki pływające ponownie położono na wodzie i odholowano je następnie do portu wojennego.

Zgodnie z umową podpisaną przez wiceadmirała Moichaela McAllistera z amerykańskiej Straży Przybrzeżnej i dowódcą ukraińskiej marynarki wojennej admirałem Ihorem Woronczenką, Ukraina nie zapłaci Stanom Zjednoczonym za przekazane jej okręty, a jedynie za ich przetransportowanie, późniejszą obsługę techniczną oraz szkolenie załóg.



Fot. mil.gov.ua

Dar ze strony Amerykanów ma więc dużą wartość, ponieważ chodzi o stosunkowo nowe jednostki pływające: eks USCGC „Cushing” (WPB-1321) i eks USCGC „Drummond” (WPB-1323), wprowadzone do służby kolejno 4 sierpnia 1988 r. i 19 października 1988 r., - okręty mają więc około trzydziestu lat. Dodatkowo, przed przekazaniu okrętów Ukraińcom, prace przygotowawcze wraz z montażem

niezbędnego wyposażenia kosztowały amerykańską straż przybrzeżną około 10 milionów dolarów.



Fot. mil.gov.ua

Szkolenie załóg, która na każdym kutrze typu Island składa się z szesnastu marynarzy i dwóch oficerów rozpoczęło się już w Baltimore w Stanach Zjednoczonych, trwało około 10 tygodni i zakończyło się we wrześniu 2019 r. Teraz treningi mają być kontynuowane już na Ukrainie. Po ich zakończeniu oba kutry będą służyły jako okręty patrolowe „Słowiańsk” (P190) i „Starobilsk” (P191) na Morzu Czarnym i Morzu Azowskim. Jak na razie wskazuje się, że ich portem macierzystym będzie Oczakow na zachód od ujścia Dniepru. Przypuszcza się jednak, że obie te jednostki będą czasowo przetrzucane na Morze Azowskie do momentu aż na Ukrainę przybędą dwa kolejne kutry typu Island.



Fot. mil.gov.ua

Wtedy będzie można te jednostki już na stałe rozrzucić wzdłuż ukraińskiego wybrzeża. Należy przy tym pamiętać, że Amerykanie nie przekazali Ukraińcom okrętów bojowych, a jedynie patrolowce straży przybrzeżnej. Są one więc uzbrojone tylko w jedną automatyczną armatę Mk 38 Mod 0 Bushmaster kalibru 25 mm oraz dwa karabiny maszynowe M2HV kalibru 12,7 mm - nie stanowiąc tym

samym większego zagrożenia dla jednostek pływających wchodzących w skład rosyjskiej Floty Czarnomorskiej.

Jednak amerykańskie pochodzenie kutrów typu Island może być dla Rosjan większą przeszkodą w przeciwdziałaniu niż gdyby zamontowano na nich rakiety. I na to właśnie prawdopodobnie liczą Ukraińcy.



Fot. mil.gov.ua